

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z wniosku J. S.

przy uczestnictwie Gminy Miejskiej K.

o zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 listopada 2008 r., skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 23 października 2007 r., sygn. akt II Ca (...),

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 12 marca 2007 r. Sąd Rejonowy w K. stwierdził, że wnioskodawczynie J. S. nabyła z dniem 1 października 2005 r. przez zasiedzenie prawo własności nieruchomości o powierzchni 481 m², położonej w K. – W., stanowiącej własność Gminy Miejskiej K. (uprzednio Skarbu Państwa). Podstawą orzeczenia było ustalenie, że wnioskodawczynie, doliczając okres posiadania poprzedników, samoistnie posiadała przedmiotową nieruchomość przez okres 30 lat.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji Gminy Miejskiej K. Sąd Okręgowy w K. – postanowieniem z dnia 23 października 2007 r. – zmienił orzeczenie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że wniosek oddalił. W ocenie Sądu Okręgowego, nie doszło do nabycia własności przez zasiedzenie, gdyż termin jego biegu został przerwany na

skutek wniesienia przez uczestniczkę – w dniu 3 lutego 2005 r. – pozwu o wydanie nieruchomości.

Skarga kasacyjna wnioskodawczyni została oparta na obydwu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach pierwszej podstawy skarżąca zarzuciła naruszenie art. 175 w związku z art. 123 § 1 pkt 1 i art. 124 § 2 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wniesienie przez uczestniczkę powództwa o wydanie nieruchomości przerwało bieg zasiedzenia, a w ramach drugiej wytknęła naruszenie art. 179 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że zawieszenie postępowania na zgodny wniosek stron nie wstrzymuje biegu terminu zasiedzenia. Wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz o orzeczenie co do istoty sprawy i oddalenie apelacji uczestniczki.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wnioskodawczyni podniosła m.in., że kwestia zakresu oddziaływania art. 179 k.p.c. na bieg terminów prawa materialnego nie była jeszcze podejmowana w judykaturze ani też nie analizowano jej w piśmiennictwie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazując na naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 179 k.p.c., skarżąca sformułowała rzeczywiście niegłoszoną jeszcze tezę, że przepis ten wstrzymuje „tylko bieg terminów sądowych”, a zatem *a contrario* nie ma żadnego wpływu na bieg terminów ustawowych, a skoro nie czyni w tym zakresie żadnego rozróżnienia, to nie wpływa także na bieg terminów ustawowych prawa materialnego. W konsekwencji wysnuła wniosek, że zawieszenie postępowania sądowego na zgodny wniosek stron w sprawie o wydanie nieruchomości, której dotyczy zasiedzenie, zniweczyło skutki niewątpliwego przerwania biegu terminu zasiedzenia spowodowanego wniesieniem pozwu (art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 175 k.c.); ergo, po zawieszeniu postępowania termin zasiedzenia zaczął biec „w dalszym ciągu” i w związku z tym upłynął przed zamknięciem rozprawy w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia.

Problematyka terminów prawa materialnego prywatnego – ich biegu oraz tzw. dawności – została unormowana w sposób autonomiczny w kodeksie cywilnym (art. 110–125) i jakkolwiek unormowania te mają niekiedy zastosowanie także na obszarze prawa procesowego, jednak dzieje się tak tylko wówczas, gdy ustawa wyraźnie to przewiduje (np. art. 165 § 1 k.p.c.). Podobnie jest w wypadku terminów prawa procesowego; ich autonomiczna i wyczerpująca regulacja – z ww. wyjątkiem określonym w art. 165 § 1 – znajduje się w przepisach kodeksu postępowania cywilnego

(art. 164-172). W określonych przypadkach przepisy te, wyraźnie o tym stanowiąc, dotyczą także skutków, lub ich braku, w zakresie prawa materialnego. Przykładem takich przepisów są – obok art. 130 § 2 k.p.c. – art. 203 § 2 oraz art. 182 § 2 k.p.c.

Oczywiście, ocena, czy konkretny termin ma charakter materialnoprawny czy procesowy nie zależy od jego umiejscowienia w systemie prawnym, uwaga ta jednak nie ma jakiegokolwiek znaczenia przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej, skupionej na określeniu zakresu oddziaływania art. 179 k.p.c., który – co wynika jasno z jego treści oraz z kontekstu systemowego – dotyczy wyłącznie terminów prawa procesowego, a wyróżnienie terminów sądowych, zdefiniowanych w art. 164 k.p.c., uczynione zostało tylko w celu przeciwstawienia ich terminom prawa procesowego ustanowionym przez ustawę (np. art. 160, 344 § 1, art. 369 § 1 itd. k.p.c.), ewentualnie terminom umownym, a nie przepisom prawa materialnego. W tej sytuacji zawieszenie na zgodny wniosek stron postępowania we wszczętej przez Gminę sprawie o wydanie spornej nieruchomości nie zniwelowało ani nie zmodyfikowało przerwy terminu zasiedzenia spowodowanej wniesieniem pozwu; zgodnie z art. 124 § 2 k.c., przedawnienie rozpocznie bieg na nowo po zakończeniu postępowania w sprawie o wydanie. Należy przy tym zaznaczyć, co również przemawia przeciwko tezie skarżącej, że ani w ustawie z dnia 18 lipca 1950 r. - Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. Nr 34, poz. 311 ze zm.), ani w kodeksie cywilnym nie powtórzono regulacji ujętej w art. 280 § 2 k.z., zgodnie z którą, jeżeli postępowanie uległo zawieszeniu m.in. na zgodny wniosek stron, bieg przedawnienia (zasiedzenia) rozpoczynał się na nowo z ostatnią czynnością procesową stron lub sądu.

W konsekwencji zaprezentowana w skardze kasacyjnej teza wnioskodawczyni o wpływie art. 179 k.p.c. na bieg terminu zasiedzenia musi być uznana za błędną, przy czym poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego pozostaje kwestia, czy – wobec upływu terminu przewidzianego w art. 182 § 1 k.p.c. – są (były) podstawy do umorzenia postępowania w sprawie o wydanie nieruchomości i jaki to może (mogło) mieć wpływ na bieg terminu zasiedzenia w związku z unormowaniem zawartym w art. 182 § 2 w związku z art. 123 § 1 pkt 1 i art. 175 k.c. (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2008 r., IV CSK 213/08, nie publ.).

W tym stanie rzeczy, skoro zarzut skarżącej dotyczący art. 179 k.p.c. okazał się bezzasadny, nie może być mowy także o naruszeniu art. 175 w związku z art. 123 § 1 pkt 1 i art. 124 § 2 k.c. Z tego względu orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).